

Redaktor naczelny:
Dr. ALEKSANDER VOGEL.

Biura redakcyi: ul. Kopernika 1. 7, 1. piętro
otwarte od godziny 10 rano do godz.
1 w południe.

Biura administracyi: ul. Kopernika 7, parter
(sklep), otwarte od godz. 8 rano do 7
wieczór bez przerwy.

PRZEDPŁATA NA „GAZETĘ NARODOWĄ“
wynosi:

	we Lwowie	na prowincyi	za granicą
miesięcznie	1 zł. 50 ct.	2 zł.	
kwartalnie	4 zł. 50 ct.	6 zł.	7 zł. 50 ct.
opłacznie	9 zł.	12 zł.	15 zł.

Numer kosztuje 6 ct.

GAZETA NARODOWA

wychodził w dwóch wydaniach: dla Lwowa o godzinie 8 rano — dla prowincyi o godzinie 7 wieczorem.

OGŁOSZENIA I PRZEDPŁATY przyjmują: we
Lwowie: Administracja *Gazety Narodowej* ul. Ko-
pernika 7; w Paryżu: C. Adam Ciberowski 30 rue
de Varenne Paris; we Wiedniu: Haaseenstein &
Vogler (Otto Mass) Walfischgasse 10 — Rudolf
Mosse Seilerstraße 2 — A. Oppell Grünengasse 13
— M. Dukes Nachf.: Max. Augenthaler & Emarie
Lessner Wellseise 6 — Schallik Wellseise 11 i J.
Donnerberg, L. Wollzeile 13; w Hamburgu: A. Stei-
ner, w Frankfurtu: n. M. Haaseenstein & Vogler i
G. L. Daube & Comp.; w Warszawie: Reichmann
& Freuden.

CENA OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia zwykłe na je-
dnospaltowy wiersz drobnym drukiem lub jego
miejsce 10 ct. — Adresowane za wiersz lub jego
miejsce 30 ct. — Główny publiczność za wiersz lub
jego miejsce 50 ct. — Prywatna korespondencyj-
na 3 ct. od wiersza.

Kłóśka „koncentracji“ demokratycznej

Lwów d. 22 września.

Nieszczęsną akcyą pp. Romanowicza i Ro-
tera, zmierzającą do oderwania patryotycznej in-
teligencji miejskiej od obozu narodowego i zro-
bienia z niej narzędzia radykałów i socjalistów,
poruszyła do głębi opinię publiczną w kraju. U-
mieszczamy poniżej dwa protesty, pochodzące z
dwóch zbliżonych do siebie, ale jeszcze nie zor-
ganizowanych kół demokratycznych i postępo-
wych przeciwko t. zw. koncentracji stronnictw
demokratycznych „na lewo“ — ku socjalistom.
Myszący czytelnik zrozumie że obie te enuncy-
acje płyną z jednego źródła — mianowicie: z o-
burzenia obrażonych uczuć patryotycznych na
potępienia godną nadużycie hasła koncentracji i
postępu do robót, które być może mogą doga-
dzać dążnościom pewnych ambitnych a „nieza-
adowolonych“ jednostek, ale sięją w kraju tylko
nową rozterkę, nowe nieszczęście. W jednej i w
drugiej deklaracji zawiera się jednakowo dobit-
ne potępienie uchwalonej na ratuszu lwowskim
22 sierpnia b. r. „koncentracji demokratycznej“. Różni-
ją się one jednakowoż co do szczegółów.

I tak deklaracja, podpisana przez pp. Ma-
lachowskiego i tow. ogranicza się do wypowie-
dzenia dwóch myśli, zasadniczych: najpierw
stwierdza jak najdobitniej konieczność nienaru-
szanego utrzymania solidarności Koła polskiego
we Wiedniu, a powtóre protestuje przeciwko
konszachtom z socjalistami.

Drugi protest idzie dalej. Wypowiada on
również dosadnie obie idee, zawarte w proteście
pp. Malachowskiego i tow. lecz nadto zajmuje
stanowisko określone w obec komitetu central-
nego wyborczego: uznaje on, że ta, tak donio-
słego znaczenia narodowa instytucja polityczna
powinna być utrzymana nieodzownie, jakkolwiek
byłaby pożądaną odpowiadającą jej stosunkom
teraźniejszym reforma.

Ażebym zaś wszystkim stronnictwom — a w
szczególności tym stronnictwom „które stoją na
gruncie narodowym“ nastręczyć sposobność do
porozumienia się i zorganizowania odpowiedniego,
domaga się odeszła pp. Rayskiego i tow. bez-
zwłocznie zwolnienia sejmowego Koła Polskiego.
Jest to wniosek, który, gdyby nie był postawiony
z tej strony, byłby musiał z konieczności wyłonić
się na zapowiedzianem na jutro posiedzeniu kraj.
komitetu centralnego. Wiadomo bowiem, iż wy-
brana do tego w kwietniu b. r. przez sejmowe
Koło Polskie komisja przygotowała już projekt
reformy ustroju komitetu centralnego.

Rozpisanie wyborów do rady państwa za-
skoczyło ją, zanim jej praca mogła być przedło-
żoną Kołu do uchwały. Skoro więc sejmowe Ko-
ło polskie uznało już wyraźną uchwałę, iż do-
tychczasowa organizacja komitetu centralnego
wymaga reformy, to konsekwentnie nie pozwala
już na to, ażeby staremu komitetowi miało być

pozostawionem przeprowadzenie w całości rozpisa-
nych teraz powszechnie wyborów posłów do ra-
dy państwa.

Nie można też wątpić, iż poseł Apolinary
Jaworski prezes sejmowego Koła Polskiego, u-
względni życzenie pp. Rayskiego i towarzyszy i
rozpisze zjazd posłów, należących do sejmowego
Koła Polskiego w terminie o ile możliwości jak
najkrótszym — np. na 4 października, w którym
to dniu z okazji otwarcia nowego teatru i tak
będzie zjazd większy.

Deklaracja pp. Rayskiego i tow. zawiera i
drugi jeszcze konkretny wniosek. Mianowicie do-
maga się ona utworzenia na wzór czeskiej rady
narodowej także i dla naszych stronnictw, sto-
jących na gruncie narodowym, ogólnie uznanego
najwyższego organu rozjemczego dla spraw po-
lityki narodowej. Organem tym miałoby być
„Poselskie Koło polskie“ we Lwowie w którego
skład mieliby wchodzić wszyscy posłowie stojący
na gruncie narodowym polskim — bez różnicy
stronnictwa — a to zarówno posłowie
sejmowi, jak niemniej także posłowie do rady
państwa i polscy członkowie izby panów.

Byłoby to mniej więcej to samo, czem jest
teraz faktycznie sejmowe Koło polskie. Tylko że
dotąd Koło sejmowe ogranicza się do luźnych
zgrupowań i nie posiada wcale organizacji u-
stalonej, gdy w przyszłości miałyby posiadać ce-
chę stałej narodowej instytucji politycznej, o-
partej na regulaminie.

Wobec rozgardyjasu, wywołanego w obo-
zie narodowym przez mnożenie się w niesłychany
dawniej sposób stronnictwa, mogłoby być poży-
tecznem powołanie takiej rozjemczej instytucji
narodowej. Jeśli zwolane zostanie na 4 paździer-
nika br. sejmowe Koło Polskie dla uchwalenia
zmian w regulaminie komitetu centralnego wy-
borczego, może przy tej sposobności zajmie się
i tą sprawą.

Zjazd posłów na zgromadzenie Koła na-
stręczyłby wreszcie sposobność posłom, którzy
dawniej należeli, albo dotychczas jeszcze uwa-
żają się za należących do sejmowego „Polskiego
klubu demokratycznego“ z którego pp. Romanow-
icz i Rotter wykradli sobie swoją „koncentra-
cję“ ku Daszyńskiemu, do zastanowienia się nad
tem, jak ma się zachować patryotyczna demo-
kracja wobec położenia rzeczy, wytworzonego
przez zjazd lwowski z 22 sierpnia br. i jego
dalszych następstw, jak mianowicie kompromisu
p. Rottera z Daszyńskim w Krakowie, zapędów
do kompromisów z ruskimi radykałami i socya-
listami we wschodniej części kraju, ażeby im
wydać tu na lip IV i V kurę w okęgach
wiejskich za poparcie z ich strony pewnej liczby
„skoncentrowanych“ kandydatur demokratycz-
nych.

Powołanym następnie z natury rzeczy do
zwolnienia wspólnej konferencji posłów demo-
kratycznych jest poseł Weigel, dotychczasowy prze-
wodniczący sejmowej lewicy. Wiadomo ogólnie,
że on nie zgadza się stanowczo z konszachciami

przeprowadzanymi bez jego wiedzy i wbrew je-
go woli przez pp. Romanowicza i Rottera. Otóż
niech się wyklaruje: kto pozostaje na uczciwym
patryotycznym dawnym stanowisku demokrac-
ycznej lewicy sejmowej, a kto jest zwolennikiem
jej „koncentracji na lewo“ czyli innemi słowa-
mi: kto pozostaje przy zasadach demokracji na-
rodowej, a kto chce iść pod komendę Romano-
wicza i Rottera.

Lecz cokolwiek będzie — tyle jest pewnem
iż zjazd z 22 sierpnia, który miał rozbić w puch
prawicę sejmową, rozbił całą demokrację, która
miała być skoncentrowana.

Ruch wyborczy.

Lwów d. 22 września.

Z dniem dzisiejszym kraj nasz wchodzi na-
prawdę w okres przedwyborczy — dziś bowiem
Gazeta lwowska opublikowała reskrypt namiestni-
ka, rozpisyujący w Galicji powszechne wybory do
rady państwa.

Jedynie u nas w Galicji, jakoteż na Bu-
kowie, Krainie i Dalmacji odbędą się wybory
częściowo w grudniu, w innych zaś krajach do-
piero w pierwszej połowie stycznia.

Jakkolwiek stosunkowo bardzo długi okres
czasu dzieli nas od chwili rozpisania nowych
wyborów do ich odbycia się, to jednak sądzimy,
że tym razem charakteryzować będzie wybory
poważną, co nie mało przyczyniłoby się do pod-
niesienia ich znaczenia w opinii ludności.

Wyrażamy przekonanie, że zarówno rząd
krajowy będzie energicznie rozróżniał obywatel-
ską swobodę wyborczą od samowoli poszczególnych
agitatorów. Wyrażamy przekonanie, że rząd
krajowy nie będzie gwałcił przekonania i zapatry-
wań poszczególnych obywateli — ale też i z dru-
giej strony nie dopuści, aby ta wolność wybor-
ców gwałconą była przez jakichkolwiek agita-
torów.

Kładziemy na to nacisk, przypominamy so-
bie bowiem, iż zarówno w czasie wyborów w r.
1897, jak i później przy uzupełniających, nieje-
dnokrotnie zdarzały się tego rodzaju terroryzmy,
że wyborcy nie mieli odwagi oddać głos po swej
myśli, obawiając się czy to obicia, czy podpalenia
lub innej groźby.

Jeśli uważać potrzebą za coś niemoralnego
gwałcenie przez rząd swobody wyborczej — to
niewątpliwie terroryzm prowodyrów i agitatorów
jest nie tylko znacznie niemoralniejszym ale i z
ustawą karną wchodzi w bezpośredni konflikt.
Władza powinna więc w tych wypadkach wcale
nie patrzeć przez palce, ale z całą surowością za-
pomocą wszystkich środków jej służących, jak
najenergiczniej występować.

Obecny namiestnik kraju naszego ma nie
tylko, jak każdy człowiek w poczynionych zasadach
wychowany, wrodzone poczucie, ale i jako były
profesor prawa na uniwersytecie, przejęty jest
duchem słuszności, sprawiedliwości i poszanowa-

nia w obec prawa. Nie można tedy wątpić, iż
zarówno w czasie przedwyborczym, jak i w czasie
samyh wyborów nie pozwoli swoim podwład-
nym urzędnikom wykroczyć przeciw prawu —
ale też i pilnie a energicznie przestrzeżać będzie,
aby swobodę wyborczą nie przemieniano w swa-
wolę i agitatorowie granic dozwolonych nie prze-
kraczali.

W tem przekonaniu z całą otuchą wstępu-
jemy w okres przedwyborczy, pewni, że pozosta-
wi on po sobie znacznie mniejsze rozgoryczenie
wśród ludności, aniżeli to się dawniej nieraz
zdarzało — a zarazem, że jeśli z żadnej strony
terroryzm nie będzie dopuszczony, nowe wybory
nie uszczuplą Koła polskiego, które musi być w
stosunkach obecnych uważane jako najważniejsza
nasza twierdza i jako najwyższa nasza obok sejm-
u, reprezentacja narodowa.

Gdybyśmy chcieli za wszystkimi dziennika-
mi powtarzać spis nazwisk kandydatów dotych-
czas wymienionych, to okazałoby się, że liczba
ich znacznie przekracza 425 tj. całą ilość człon-
ków, jakich liczba izb posłów wiedeńskiej rady pa-
ństwa. Zamiast notować, iż socjalista Misiołek
pragnie wyprzeć p. Znamirowskiego z kurii V,
lub że o mandat miejski p. Roszkowskiego ubie-
gać się mają w Drohobyczu-Samborze i Striju
p. Walichiewicz ze Lwowa, jako też pp. Reiter i
Breiter a nadto ks. ruski Bobikiewicz — wolimy
słów kilka powiedzieć, opartych na znajomości
kraju i doświadczeniach, jak się nam przedstawia
wynik przyszłych wyborów.

Otóż, zdaje nam się, że pod względem osób
będzie zmiana duża. Przy ubiegłych wyborach w
r. 1897 weszło nowych posłów 40, zmieniło się
atoli właściwie 25, przybyło bowiem 15 z pow-
szechnej kurii piątej. Tym razem, sądzimy, że
wyjdzie co najmniej 30 nowych posłów.

Znaczne zmiany będą w kurii piątej, wielu
bowiem dotychczasowych posłów z tej kurii, jak
ks. Pastor, ks. Fischer, Gniewosz Władysław,
Weiser, Bogdanowicz, Jarosiewicz itd. wcale nie
ma zamiaru o mandat się ubiegać.

W IV kurii z gmin wiejskich będą zmiany
również znaczne, jeśli się zważy, że zapewnione
mają mandaty zaledwie Jan hr. Potocki, Paweł
Tyszkowski, Teofil Merunowicz, Olpiński Juliusz,
dr. Gładyszewski i nie wielu innych. Natomiast
jest rzeczą pewną, iż ks. Stojalowski dawnych
swych zwolenników X. Szpondra i Danielaaka
pogłębi a ludowcom z dwu ich w tej kurii
mandatów bodaj jeden dla jakiegoś swego sprzy-
miarza urwie. Kandydować nie będą: Paweł
Sapieha, Edmund Nawrocki, Jan Gótz, dr.
Okuniewski, ordynat Czarkowski, Oc'hymowicz
Ksenofont i zapewne jeszcze kilku.

W kurii miast będą prawdopodobnie zmia-
ny najmniejsze. Jedynie okręg Kołomyja-Sniatyn-
Bużacz niepewnym jest dla dra Trachtenberga
a Tarnów-Bochnia nie wybierze zapewne dra
Rutowskiego.

W izbach handlowych zajdzie, zdaje się, ta

zmiana, iż z brodzkiej zamiast dr. Rosenstocka
wybiorą dra Loewensteina, jeśli on naprawdę o
ten mandat zechce się ubiegać.

Z wielkiej własności zmiennych chyba
nie będzie. Mówią tylko, iż p. Eugeniusz Abra-
hamowicz, wybierany z okręgu Strij-Zydaczów-
Dolina-Kalusz, forsowany jest przez wyborców
wielkiej własności Kołomyja-Horodenta-Sniatyn,
aby teraz ubiegał się o mandat poseselski w mie-
scie dra Henryka Wielowiejskiego.

P. Piliński z wielkiej własności nowosade-
ckiej nie chce w ogóle kandydować, a Antoni hr.
Wodziecki, jak donoszą, ubiegać się ma o man-
dat p. Popowskiego z wielkiej własności bocheń-
skiej.

Z Tarnowa piszą do *Ruchu Katolickiego*:
Postanowieniem już zostało, że w V powszechnej
kurii tarnowskiej (dotychczas posłował ludowiec
Winkowski) kandydować będzie ks. dr. Zygmunt
ski. Szanse ma olbrzymie.

Więcej interesu budzić będzie walka
wyborcza, jaka się toczy o mandat poseselski z
kurii miejskiej Tarnów-Bochnia, skąd posłował
dr. Rutowski, któremu w zeszłym roku udzielili
wyborcy tarnowskie wotum n. eufonii. Stronnictwo
katolicko-narodowe w tej kurii wyborczej jest
bardzo silne i świetnie zorganizowane. Wygrana
więc po naszej stronie tak, jak pewna. Niestety
upatrzonego kandydata, dr. M. Galecki, któryby po-
prostu porwał za sobą wyborców z Tarnowa i
Bochni, stanowczo oświadczył, że mandat po-
seselski nie przyjmie. A nie ma nadziei, żeby
zmielił to postanowienie.

Poważne kłopoty wyborów wysuwają więc
kandydatury p. Dunajewskiego, starosty tarnow-
skiego, p. Dobrowolskiego radcy sądowego i Bu-
nitnera publicysty.

Co dopierwszego, wątpić należy, czy wybór
przyjmie, gdyż poselstwo zbytby go zaabsorbo-
wało, na czembymy również dobro i sprawy powia-
towe, kierowane jego sprężystą i energiczną dło-
nią, wielce ucierpiały. Zresztą starosta Dunajew-
skiego dawno już przeznaczył vox populi na po-
sta do sejmiku z miasta Tarnowa i zdaje się, że
na przyszły rok to bezwzględnie nastąpi.

Drugi zaś kandydat, chociaż prawy i szczer-
ny radca sądowy, dobry katolik, nieznanym jest
szerszej publiczności, gdyż dotychczas zdawał się
trzymać od spraw publicznych, przeto nie miałby
wielkich szans wyboru. Pozostaje ostatni ale i
ten stanowczo oświadczył, że jeszcze nie zamie-
rza kandydować, ponieważ na razie postanowił
wyłącznie poświęcić się organizacji stronnictwa
katolicko-narodowego w zachodniej Galicji.

Bądź co bądź z urny wyborczej w Tarn-
owie i Bochni wyjdzie z pewnością taki poseł,
który tyle wstędy i szkody nie zrobi dla kraju
naszego, ile go narobił p. Rutowski. Wątpimy
też, czy w ogóle p. Rutowski odważy się jeszcze
w Tarnowie kandydować. Nie może się ludzi
co do szans swoich tutaj. Jeżeli mu się jeszcze
zachcewa mandatu, niech idzie między swych

ZA SŁAWĄ

z angielskiego

napisał M. E. Francis.

(Ciąg dalszy)

Naraz doleciały ją tony w samotnym poko-
iku. Waldeneck grał z Irma, a w tonach tych
brzmiało bezgraniczne uniesienie szczęścia ich
młodej miłości.

Ślub miał się odbyć po Nowym Roku, a
zaraz po nim zamierzał Waldeneck odjechać do
Ameryki, dokąd wolało go dawne przyrzeczenie.
Po upływie połowy roku mieli powrócić, Marta
więc nie powinna się smucić.

Jak się osiedlił na stałe, wtedy musisz
dziać, zamieszkać przy nas — powiedziała
Irma.

Marta uśmiechnęła się blade.

— Zdaje mi się, że nie osiedlicie się tak
prędko. Twój mąż musi długo prowadzić żywot
wędrowny.

Oczy Irma zajaśniały.

— Pomyśl, Marto. Życie wędrowne razem
z nim; słysząc go zawsze, być z nim! Zawsze
razem, zwiedzać świat cały.

Marta nic nie odpowiedziała, ale Irma do-
strzegła zmieniony wyraz jej na poły odwróce-
nej twarzy.

Ty musisz z nami podróżować — zawoła-
ła, rzucając się jej nagle na szyję — mu-
szisz wędrować razem. Wszędzie znajdziemy ma-

ły pokój dla naszego dziadzia, kochanego Bon-
papa.

Marta wydobyła się powoli z uścisków
siostry i spróbowała przemówić wesoło.

— Nie, Bon-papa musi strzedz domu i pra-
cować — powiedziała Zbogacę się i przystroję
nasz domek, że nie poznasz go, kiedy przyjdiesz
mnie odwiedzić.

— Tak to będzie cudownie — cieszyła się
Irma — kiedy przyjdziemy, to usłyszysz wspa-
niałą muzykę! Czy wiesz, Marto, że Paweł pi-
sząc całą serję utworów na skrzypce i fortepian,
które mamy grywać razem! Jeden już skończony.
Słuchaj, to jakby sen! — słuchaj

Wyjęła skrzypce i Marta musiała słuchać
Wielkie szczęście jest najczęściej samotul-
nem. Dusze obojga artystów nie krepowały się,
nie pojmowały niczego, leżącego po za obrębem
ich uczuć; nie zastanawiali się bynajmniej, że
ich połączenie wywoła w życiu Marty niesłycha-
ny przewrót, nieczem niezapelnioną próżnię, kie-
dy mała siostrzyczka, cała dotychczasowa treść
jej życia, zostanie jej odebrana. Zajęci sobą i
swoją grą nie zauważyli nawet, że nadludzkie
wysiłki Marty, udawanie wesołości, tłumienie mi-
mowolnej zazdrości, ogarniającej ją na widok
Irmy żyjącej jedynie Waldeneckiem, przechodziły
jej słabe siły.

Naturalnie, cieszyła się szczęściem Irma.
Bo czyż szczęście dziecka nie było dotąd ce-
lem jej życia? Odkąd mogła zapamiętać, wszy-
stkie starania i najgorętsze modlitwy odnosiły
się zawsze do tego celu.

Szczęście przyszło, przyszło większe, o jakim
śmiała zamarzyć kiedykolwiek. Bo nawet czu-
jnym oczom Marty nie udało się nie zarzucić
Waldeneckowi. Patrzyła na niego bacznie i co-

dziennie wzrastał szacunek i sympatya dla przy-
szego szwagra. Był on nieco niepraktycznym; a
dziwna, prawie dziecięca, prostota cechowała
jego charakter, ale jego szczerą i gorącą miłość
dla Irmy, mogła zadowolić nawet największe
wymagania zazdrośnej o swój skarb Marty.

Waldeneck nie chciał zwlekać z osiągnię-
ciem publicznego uznania dla Irmy. Jakoś na
miesiąc przed ślubem zajął się urządzeniem kon-
certu w hali St. James. Wszystko poszło natu-
ralnie jak z płatka, skoro on ujął ster w swoje
ręce. Marcie wydało się dziwnem, że to wielkie
zdarzenie dnia, ma się odbyć bez jej pomocy.

Irma miała wystąpić publicznie, najznakom-
itszy artysta swego czasu ma jej akompanio-
wać, Marty nie będzie przy niej, jeżeli będzie
rozdrażniona, niespokojna, nie będzie jej pomo-
cą w osiągnięciu sukcesu. Marta była niepo-
trzebna.

Kiedy nadszedł szczęśliwy dzień, pomagała
Irmy przy ubieraniu — to jedno dla niej pozos-
tało; małe, troskliwie rączki, pracowały gorli-
wie. Irma była zgrzana i wzburzona, śmiała się
jednak i dowcipkowała. Marta próbowała odpo-
wiedzieć podobnie, a Irma była nadto zajęta wła-
snymi myślami, żeby mogła zauważyć, jak ta we-
selość jest nienaturalną.

Marta nie płakała — a przynajmniej łzy nie
świeciły w jej oczach — ale miała to uczucie,
że spadają one jak żarzące krople na serce.

Tryumf Irmy był niezmiernym. Jako przy-
szła żona Waldenecka byłaby doznała najlepse-
go przyjęcia, gdyby nawet własny jej talent był
mniejszym; ale kiedy to piękne, hojnie uposażone
stworzenie dowiodło, że jej talent dorównywał
wielkiemu artyście, to entuzjazm publiczności
nie miał granic.

Wybrane ntwoy były własnymi kompozy-
cyami mistrza, dzikie, słodkie, wspaniałe melo-
dy, skóńczenie pięknie grane przez nich oboje,
których dusze tonęły jedna w drugiej. Nawet
Marta była zadowolona ze sposobu Waldenecka,
który wiernie towarzyszył Irmie. bo jego gra
wydawała jej grę, nie opowiadając jej ani na
chwile.

Fala niezmierniej, gorącej radości zalała jej
serce, kiedy siostrę zaczęto wywoływać nieskoń-
czenie, a Waldeneck wyprowadzał ją z bocznych
drzwi, jakby szcycąc się swoim niezwykłym, uko-
chanym skarbem.

Po chwili jednak, gorąca radość zamieniła
się w żal. Jak często marzyła o podobnej scenie,
a teraz, co za różnica! To nie był tryumf o ja-
kim obie marzyła; to nie była Irma Kostolicz
zdobywająca szturmem świat, jedynie siłą swego
geniuszu; wpływowi przyszłego męża może za-
wdzięczać, że została nareszcie oceniona. Ich
dzikie, słodkie nadzieje rozplynęły się w mgłę;
Irma nie będzie nigdy wspólnie z nią pracowała,
wszystkie jej starania i trudy stawały się zbyte-
cznymi, ofiarą jej nie była potrzebna.

I teraz dopiero poznała ogrom swej ofiary.
Dla Irmy odrzuciła szczęście, miłość Crofta, któ-
rego widziała zawsze wyraźnie — jak się pochylał
nad nią, prosząc i perswadując, a ona nie przy-
znała się — pozwoliła mu odejść. Nawet gorąca
miłość nie zdołała zachwycić wierności dla Irmy.
Sądziła, że jest dla niej niezbędna. A teraz nie-
możliwość stała się możebną: Irma nie potrze-
bowała jej! Irma skończyła z nią wszelkie sto-
sunki, a John Croft zakończył je również. Nie
odpisał jej, nie nadesłał nawet zwykłych życzeń
z powodu zaręczyn Irmy.

Musiał wiedzieć o tem — cały świat prze-

cież wiedział. Wszystkie gazety pisały o tem
dużo znanych nadesłało listy i życzenia, jedy-
nie John Croft milczał. Zanadto go wtedy zra-
niła: a on wykreślił ją z koła swoich znajomych.
Tak więc Marta teraz, podczas tryumfu Irmy
czuła osamotnienie cięższe niżeli zazwyczaj, czuła
się niepotrzebna, a ta świadomość łamała jej
serce.

Ten początkowo cichy rozdźwięk, pomiędzy
siostrami, wzmagal się coraz bardziej ze zbli-
żającym dniem ślubu.

Narzęczona tak była zajęta rozmaitymi pro-
jektami i planami na przyszłość, że na myśl o
rozstaniu się z siostrą nie zostawało wiele cza-
su. Irma zresztą nie lubiła myśleć o smutnych
i nieprzyjemnych przejściach; a gdyby nawet, po-
jęła wewnętrzna rozterka uczuć Marty, to byłaby
wstanie oddalała te myśli jako nieuniknione złe.

Marta żyła sobie zawsze, żeby ona była
szczęśliwa, a więc musi się cieszyć jej szczęściem.
Waldeneck zabierze ją, ale przecież za parę mie-
sięcy powróci, a wtedy, ileż ona będzie miała
do opowiadania swojej siostrze.

To były mniej więcej myśli Irmy, nie za-
stanawiała się głębiej, jaki przewrót wywoła jej
ślub w życiu Marty.

Ta ostatnia znowu nie żaliła się nigdy. Oka-
ziona szczerem życzeniem, aby szczęście Irmy
było zupełnem, niezamąconem, nie okazywała
swego żalu, a przez uczucie zranionej dumy,
odsuwała od siebie wszelkie oznaki tkliwej
pociechy. Jeśli nikt niegdy domyslił się ile ona
cierpi — to i lepiej — jej żal niech nie ma ci
szczęścia najdroższej istoty.

(C. d. n.)

Materye. welnianne, Flanele i Barchany w wielkim wyborze ostatnią nowość poleca MIKOŁAJ LUDWIG

zabójstwo a nie za morderstwo żony na lat 5 więzienia.

Husiatyński powiat w ostatnich czasach trzy pożary nawiedziły. W Żabnicach spłonęły obiekty sześciu gospodarzy, wartości 7.300 koron. W miejscach Choroszkowie pochłonął ogień dołącznie 3 domy, wartości 1.000 k. W pożarze nieomal nie znalazła śmierć cała rodzina Majmucha Lutwaka.

W chwili kiedy płomienie ogarnęły dom, mieszkający jego ogródkami byli w głębokim śnie. Na krzyk dopiero ratujących, zbudziła się i ratowali uciekli.

W miejscach Kopyczynie spłonął dom Antoniego Uchacza, podpalony przez jego dzieci, które pod domem piekły kukurudzę.

Dziwo ogrodnicza. Z Krakowa 22 bm. telegrafowano nam: W tutejszym ogrodzie botanicznym rozwinął się bardzo piękny kwiat agawy, która, jak wiadomo, kwitnie raz na kilkadziesiąt lat.

Charakterystyczną jest rzeczą, że równocześnie zakwitła agawa także w ogrodzie botanicznym w Lwowie i w Warszawie.

Wieża jałogórska. Z Częstochowy telegrafowano nam 22 bm.: Przybył tu wczoraj z Warszawy pp. Szylar i Dziekoński, ten ostatni z doładnymi planami odbudowania wieży na kościele. Z Krakowa wysłano specjalistę do odbudowywania starodawnych gmachów, architekta Odrzyńskiego. Wszyscy trzej wraz z przeorem OO. Reymannem będą mieli konferencję.

Wypanek w młocarni. W Demeńkowicach pod Bursztynem szesnastoletnia dziewczyna Paraska Kresówna pracując przy parowej młocarni, dostała się pod koła które zmięczyły jej nogę. Dostając z bólu odwołano na wóz do stacji bursztynskiej, gdzie przejeżdżając zajęła się jej rękami i zdjęła z poranionych nóg brudne szmatki zagrażające łażą chwilą zakażeniem krwi. Telegraficznie wezwane tow. ratunkowe odstawiło dziewczynę do kliniki.

Śmierć w płomieniach. W Lisku kupiec Hersz Fleischer, przyprawiał dnia 17 bm. około godz. 6 popoł. wraz z służącą Frajdą Dymówną jakiś gatunek wódki. Wskutek zaniedbania ostrożności, zapalił się spirytus i nastąpił wybuch. W chwili, kiedy ogarnęła fala płomieni wnętrze mieszkanka, ludzie znajdujących się w nim Pleischera i Dymównę. W chwili, kiedy straż pożarna dostała się o mieszkanka, leżała już na podłodze zewzglone zwłoki Dymówny. Fleischera zdołano jeszcze wynieść żywego z ognia, skończył jednak około godz. 9 wieczorem wskutek odniesionych ran. Pożar zlokalizowała wkrótce straż pożarna.

Z Warszawy do Petersburga. Z Warszawy telegrafowano nam: Wczoraj rozpoczęło się polowe roboty około telefonu Warszawa-Petersburg. Jeżeli próby wypadną dobrze, z wiosną zostanie otwarta komunikacja telefoniczna między Petersburgiem a Warszawą.

Polacy i Litwini w strajku amerykańskim. Z Nowego Jorku telegrafowano nam 22 bm.: Donoszą o zajęciach w kopalniach węgla wskutek strajków, a mianowicie w dystrykcie Shenandoah zostali górnicy dwóch kopalń węgla wczoraj wypędzeni przez innych robotników, Litwinów i Polaków. Tożsamo stało się w innych okęgach.

Podatek konsumpcyjny od węgla. Z Berna morawskiego 22 bm. telegrafują nam: Tutejszy związek przemysłowców uchwalił wystosować do rady gminnej petycję z prośbą o poczynienie kroków w rząd, aby państwowy podatek konsumpcyjny od węgla wynoszący 84 6/4 groszy na cetrze został zniesiony. W podaniu zaznaczono, że podatek ten dla Wiednia i Tryestu już od roku 1890 względnie 1891 nie istnieje i że zniesienie go zupełnie w obecnych stosunkach także dla przemysłowców morawskich byłoby wielką ulgą.

Z Duxu, gdzie przed kilku dniami zdarzył się fatalny wybuch gazów w kopalni, telegrafują nam 22 bm.: Dotychczas wydobyto 43 trupów. 18 robotników brakuje, prawdopodobnie również zginęli. 8 rannych dotąd jest jeszcze przy życiu.

Solidarność socjalistyczna. Z Moguncji telegrafują nam 22 bm.: Kongres socjalistyczny przyjął wczoraj w imiennym głosowaniu wniosek Bebia, który opiewa, że socjaliści w przyszłych wyborach do sejmiku pruskiego mają czynnie w agitacji wystąpić. Również uchwalono, że bez zezwolenia kierownictwa partii nie wolno zawierać żadnych kompromisów z partiami burżuazyjnymi.

Pielgrzymka polska do Rzymu. Z Rzymu piszą 19 b. m. Wczoraj rozpoczęli nasi pielgrzymi zwiedzanie bazylik jubileuszowych. Rozpoczęli od św. Piotra. Na progach bramy jubileuszowej przemówił O. Janicki. W kaplicy Najśw. Sakramentu wysłuchali pielgrzymi mszy św. i kazania O. Janickiego. Po oglądnięciu i uczeniu mniejszych relikwii w bazylice, udali się pielgrzymi na obiad. Popołudniu zwiedzano bazylikę M. B. Snieżnej i św. Jana Laterańskiego.

Zmarli. W Zakopanem w nocy z 21 na 22 bm. zmarł statystyki i austriackiego prawa politycznego i administracyjnego na uniwersytecie Jagiellońskim, Józef Kleczyński, dyrektor krakowskiego miejskiego biura statystycznego, urodzony w r. 1841 w Inhatkowicach w gubernii podolskiej. Uczestniczył on do warszawskiej szkoły politycznej na prawo, a następnie przeszedł do politycznego przestępstwa 5 miesięcy w więzieniu. W roku 1863 brał czynny udział w powstaniu, po czym emigrował do Francji, gdzie pracował jako urzędnik linii kolejowej Paryż-Lyon.

Następnie słuchał prawa w Paryżu, a potem w Heidelbergu, gdzie w roku 1868 otrzymał doktorat. Nostyfikował ten dyplom w Lwowie. Poczem w roku 1869 wstąpił do redakcji *Czasu*. W roku 1870 powołany został jako statystyk do biura wydawnictwa krajowego. W roku 1880 zamianowany został nadzwyczajnym profesorem statystyki i prawa administracyjnego na uniwersytecie Jagiellońskim. W roku 1887 zamianowany został zwyczajnym profesorem prawa politycznego i administracyjnego oraz statystyki. W latach 1888/9 był rektorem uniwersytetu Jagiellońskiego. Oglądając obowiązki dyrektora biura statystycznego miejskiego krakowskiego wydał kilka cennych publikacji.

Z Warszawy telegrafowano nam 22 bm.: W Romanowie na Podlasiu umarła Marya z Kulikowskich Kraszewska, wdowa po powieściopisarzu Kajetanie Kraszewskim.

W Haliczu Maksymilian Schloss, inżynier ze Stanisławowa.

Prof. Tadeusz Rybkowski z dniem pierwszego października rozpoczyna kurs prywatny nauki rysunków i malarstwa dla pań. Od lat siedmiu istniejące te kursa w połączeniu z praktyczną nauką malarstwa na materii, drzewie, porcelanie dały już możność wielu rozwinięciu talentu i wykształcenia się w rysunku i malarstwie, oraz zastosowania sztuki do wyrobów przemysłu. Bliższe informacje udziela prof. Rybkowski w pracowni swojej, państwowa szkoła przemysłowa ul. Teatrna.

Turniej tenisowy. Lwowskie Towarzystwo Żywiarskie na zamknięcie tegorocznego sezonu letniego, urządziła na Stawach Pienińskich dla młodzieży szkół średnich, turniej tenisowy. Turniej ten rozpocznie się 29 o godz. 3 popołudniu i trwać będzie przez niedzielę 30 bm. w którym to dniu nastąpi zamknięcie popisu i przyznanie nagród. W turnieju może brać udział młodzież szkolna z ukończonym 14 rokiem. Zgłoszenia przyjmuje kancelarya wydziału do piątku 28 bm. każdego dnia od godz. 5 do 7 wiecz. Wkładka 2 korony.

Muzyka kościelna. W kościele OO. Jezuitów w niedzielę dnia 23 b. m. w czasie mszy św. o godzinie 12 śpiewać będzie p. Wanda Chulawska, na organach grać będzie profesor Ostrowski, a kwartet wiołenczelowy, w skład którego wchodzi profesor Ślaski ze swymi uczniami, wykona kilka utworów.

Wieczór humorystyczny p. J. Lelewicza w lwowskim „Sokole” zapowiedziany jest na niedzielę 23 bm. a nie na 25 bm.

Teatr ruski w „Gwiazdzie”: W niedzielę 23 bm. „Nieszcześliwa miłość” dramat ludowy ze śpiewami i tańcami w 5 akt. W. Mańka.

Początek punktualnie o godzinie 7 wieczorem.

Bilety wcześniej nabywać można w „Narodowej Torhowni” i w towarzystwie „Ruska Besida” rynek nr. 10.

W nauce: „Skapany świat” obraz ludowy ze śpiewami i tańcami w 4 aktach Wł. Orkana. Sztuka ta świeżo napisana nie była grana dotychczas na żadnej scenie.

Kalendarz.

W niedzielę 23 września Tekli P. — Fteodory M.

Wschód słońca 23 września o godz. 5 min. 54 zachód o godz. 5 min. 49.

W poniedziałek 24 września Gerarda — Joakima.

Wschód słońca 24 września o godz. 5 min. 56 zachód o godz. 5 min. 49.

OFIARY.

Na odbudowanie klasztoru w Częstochowie złożyła w naszej administracji WPani Chorońska z Chorońscy 10 koron.

Dla biednej kobiety matki 4 dzieci przy ul. Zyblikiewicza l. 35 złożyła w naszej administracji WPani Chorońska z Chorońscy 4 kor.

Dla trzech sierót a nie dla biednej wdowy złożył w naszej administracji WP. Bronisław Rozwadowski z Turówki 10 koron.

Colosseum Thorna. Codziennie o godz. 8 wiecz. wielkie przedstawienie. W niedzielę i święta dwa przedstawienia. Co piątku High-Life. Senzacyjny program z współudziałem najznakomitszych artystów świata *Auis Dublin*, fenomenalna trefura psów. *Trio Nudrow* niezrównani gimnastycy. *Boller* najznakomitszy cyklista współczesny. *La belle Gina*, zachwycająca włoska atletka. *Les Blavot* franc. duet ekscentryczny. *Eloira Verando* z tresowanymi gołębiami. *Little Karabin*, najmodniejszy humorysta współczesny. *Yolanta und Soer* akt sportowy, *Akros* zadziwiający akt napowietrzny itd. Bilety wcześniej się do nabycia w biurze dzienników Wgo Ploha ul. Karola Ludwika 9.

Rozpisanie wyborów.

Gazeta Lwowska publikuje w części urzędowej następujące obwieszczenie:

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym patentem z dnia 7 września 1900 r. rozwiązać Izbę deputowanych Rady państwa i rozporządzić bezzwłocznie przedsięwzięcie nowych powszechnych wyborów.

W skutek zarządzenia Pana ministra spraw wewnętrznych rozpisuje, stosownie do przepisów §§. 21 i 22 ustawy z dnia 2 kwietnia 1873 Dz. pr. p. nr. 41 i z dnia 14 czerwca 1896 Dz. pr. p. nr. 169, powszechne wybory do Rady państwa w Królestwie Galicji i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskim i ustanawia termin wyborów:

Z kurji powszechnej na dzień 13 grudnia 1900 r.

z kurji gmin wiejskich na dzień 17 grudnia 1900 r.

z kurji miast na dzień 20 grudnia r. 1900

z Izby handlowych i przemysłowych na dzień 10 stycznia 1901 r. i

z kurji większych posiadłości ziemskich na dzień 15 stycznia 1901 r.

Wybory te będą przedsięwzięte w powyżej oznaczonych dniach w miejscach wyboru ustawą przepisanych

Bliższe postanowienia co do godziny i lokalu, w których wybory mają się odbywać, będą podane do wiadomości uprawnionych do głosowania kartami legitymacyjnymi, które im będą doręczone w czasie właściwym.

Wszystkich obywateli państwa płci męskiej, nie będących wyborcami gminnymi, a roszcujących sobie prawo wyborcze z kurji ogólnej, wzywa się, aby w ciągu dni 8 od obwieszczenia w gmi-

nie o rozpisaniu wyborów roszczenie to w urzędzie gminnym zgłosili i wykazali.

We Lwowie, dnia 22 września 1900.

C. k. Namiestnik
Piniński.

SYTUACJA.

(Tel. „Gaz. Nar.”)

Wiedeń 22 września.
Koloman Szell konferował wczoraj z hr. Gółuchowskim, a potem z dr. Koberberem i Kalayem.

Wiedeń d. 22 września.
Z czeskiego źródła donoszą, że między staro- i młodoczechami morawskimi przyszło w sprawie wyborów do umowy, polegającej na wzajemności. Dla Czech i dla Morawy wydano ma być wspólna odezwa wyborcza, a odezwa opublikowana w niedzielę, ma tylko charakter prowizoryczny. Zostanie również wydana wspólna lista kandydatów.

Szach w Wiedniu.

(„Tel. Gaz. Nar.”)

Wiedeń 22 września.
Zapowiedziane na wczoraj po południu wizyty szacha u członków domu cesarskiego musiały odwołać z powodu zmęczenia szacha po podróży. Tylko poseł perski Merriman-khan złożył u członków domu cesarskiego karty wizytowe. Popołudniu o godzinie 5 dany był w Burgo obiad galowy na cześć szacha, który siedział po prawej stronie cesarza mając po prawicy arcyksiężną Izabelę. Po lewej stronie cesarza siedział arcyksiężna Elżbieta. W obiedzie uczestniczyli oprócz członków domu cesarskiego ministrowie, dygnitarze dworcy i świta szacha.

Wiedeń 22 września.
Na galowym przedstawieniu w nadwornej operze obecnym był wczoraj szach w towarzystwie cesarza, arcyks. Franciszka Ferdynanda i innych arcyksiążąt i arcyksiężniczek. Szach siedział w łóż dworskiej, a w innych łóżach zajęli miejsce członkowie jego świty, najwyżsi dygnitarze państwowi, generałicya i korpus oficerski. Szach rozmawiał co sto zapomocą tłumacza z cesarzem i arcyksiężną Izabelą.

Wiedeń 22 września.
Na wczorajszym obiedzie galowym w Burgo wznosił cesarz toast po francusku na cześć szacha, poczem muzyka wojskowa zaintonowała perski hymn narodowy. Następnie szach wygłosił toast na cześć cesarza po persku, a orkiestra zagrała hymn austriacki.

Telegramy i telefonematy

Poznań 22 września.

„Kurier Poznański” donosi, że mimo polecenia ministerstwa oświaty, aby znane rozporządzenia Studta były wprowadzone jak najogólniej, już teraz inspektor Friedrich, protestant, obchodzi klasy podczas nauki religii katolickiej i prowokacyjnie wypytuje dzieci, jak wiele nauczyły się z religii.

Sofia 22 września.

Dymisja ministra handlu i rolnictwa Naczowicza została przyjęta. Następnie jego zamiarowany został dotychczasowy wiceprezydent sobrania Titonow zwolniony Radosławowa.

Nowy Jork 22 września.

Telegram z Hawanny donosi, że większość wybranych z Kuby posłów do konstytucyjnego konwentu składa się z nieprzyjaciół Ameryki i żywiołów rewolucyjnych.

Paryż 22 września.

Rząd postanowił wydać bankiet dla wszystkich merów z całej Francji, których jest razem 36.000. Bankiet ten zapowiedziany jest na dni bieżące, a przyrzeczono w nim wziąć udział 22.000 wójtów. Z okazji tego bankietu skorzysta rząd i na propozycję ministra sprawiedliwości postara się u Loubeta o amnestję dla 160 politycznych przestępców z rozmaitych stronnictw.

Anglia i Transvaal.

(Tel. „Gaz. Narod.”)

Londyn 22 września.
Roberts donosi: Ponieważ udało się przeszkodzić nieprzyjacielowi skoncentrować siły swoje na Doornbergu, więc też został opór i w południowej Oranii złamany.

Londyn 22 września.

„Biuro Reutersa” donosi z Winburga, że prezydent Stejn zamianował sędzięgo Herzoga zastępcą swoim tj. zastępcą prezydenta Oranii.

Pretorya 22 września.

Marszałek Roberts przybył tutaj. Termin wyjazdu jego do Anglii jeszcze nie oznaczony.

Laurenco Marques 22 września.

Most na rzece Komati został zniszc-

zony, wskutek czego pociągi do zatoki Delagoa nie kursują. Anglicy czynią przygotowania do rekonstrukcji tego mostu.

W Chinach.

(Tel. „Gaz. Nar.”)

Tokio 22 września.

Skombinowany oddział Niemców, Rosyan i Francuzów zdobył dnia 20 września forty Peitang.

Paryż 22 września.

Konsul francuski w Kantonie telegrafuje, że w pobliżu Kantonu wybuchły rozruchy. Wiele miejscowości zniszczonych. Misyonarze uciekają, wicekról jest bezsilny. Konsulowie zjadają wysłania wojsk.

Paryż 22 września.

Courrejolles donosi o zajęciu fortu Peitang w dniu 20 września.

Waszyngton 22 września.

General Chaffee telegrafuje z Pekinu, że 19 września powrócił tam ekspedycja Wilsona, osiągnąwszy swój cel bez żadnych strat. Okolice Pekinu stają się z każdym dniem spokojniejszą.

Hong-Kong 22 września.

Z Kantonu donoszą o rozruchach przeciw chrześcijanom w dystrykcie Samsin. Katolickie kościoły zostały spalane a chrześcijanie chińczycy wymordowani.

Berlin 22 września.

„Biuro Wolfa” donosi, że hr. Waldersee przybył wczoraj do Wusung i zamierza udać się jutro do Czing-tau.

Londyn 22 września.

Wedle telegramu „New York Herald” z Pekinu, nadszedł tam dekret cesarski, który zapowiada przybycie cesarza i cesarzowej wdowy do Sianfu. Gubernator Szansi wyznaczył fundusze na wybudowanie pałacu w Sianfu, który ma odtąd być stolicą Chin.

Wiedeń 22 września.

Wedle doniesienia komendy austriackiej eskadry z Azji wschodniej, oddział austro-węgierski złożony z 4 oficerów i z 45 żołnierzy zajął razem z Niemcami i Rosyanami d. 20 bm. fort południowy w Peitang. Flaga austriacka obok niemieckiej została wywieszona na zajętej forte. Następnie Rosjanie zabrali jeszcze dwa działa. Po stronie austriackiej padł jeden kadet, dwaj oficerowie są lekko a 12 żołnierzy przeważnie ciężko rannych.

Berlin 22 września.

Na cyrkularz hr. Buelowa nadeszły dotychczas odpowiedzi Austro-Węgier, Włoch i Francji, zawierające zgodę.

Tongku 22 września.

Lihungezang przybył tu wczoraj. Przyjeżdżał bez szczególnych oznak honorowych, tylko oficerowie rosyjscy i japońscy złożyli mu wizytę. Następnie miał dłuższą konferencję z admirałem Aleksiejewem na pokładzie rosyjskiego okrętu wojennego. Lihungezangowi dodano 7 żołnierzy rosyjskich jednakże bez broni. Wyjechał on osobnym pociągiem do Tientsinu.

Wiedeń 22 września.

„Polit. Corresp.” donosi z Taku, że sprzymierzeni zajęli Czinhai, bokserzy jednakże zdolał uciec. Lihungezang przybył do Tientsinu i jedzie zaraz dalej a za 5 dni będzie w Pekinie.

Szangaj 22 września.

Wczoraj popołudniu przybył tu hr. Waldersee, witany entuzjastycznie przez ludność. W porcie stała kompania honorowa wojsk sprzymierzonych, przyczem byli także obecni komendanci wszystkich oddziałów. Hr. Waldersee wysiadł i zamieszkał w niemieckim konsulacie. Dzisiaj odbędzie się parada wojskowa.

Londyn 22 września.

„Times” donosi z Pekinu: Angielskie siły wojenne są obecnie tak małe, że nie wystarczają na ekspedycję przeciw bokserom. Anglicy mają tam tylko 400 ludzi piechoty i 50 jazdy, wskutek czego wyprawa na bokserów została odroczone.

Londyn 22 września.

„Daily Telegraph” donosi z Waszyngtonu rzekomo z autentycznego źródła, jakoby rząd Stanów Zjednoczonych oświadczył, że nie może popierać propozycji niemieckiej.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, dnia 22 września 1900.

Akcyje za sztukę: Kolei gal. Karola Ludwika po 200 zł. m. k. 420.— do 425.—. Kolei Lwowsko-Czern. Jaskiej po 200 zł. w. a. 528.— 535.—. Banku hipotecznego po 200 zł. w. a. 638.— do 648.—. Akcyje garbarńi rzeszowskiej po 200 zł. — d. 150 zł.

Listy zastawne na 100 zł.: Banku hipot. gal. 4 1/2% koronowe 90-60 do 91-30. 5 1/2% prem. 109-30 do 110.—. 4 1/2% los. w 50 latach 98-30 do 99.—. Banku krajowego 4 1/2% los. w 51 latach 99.— do 99-70. Banku krajowego 4 1/2% los. w 51 latach 92.— do 92-70. Towarz. kredyt. gal. ziem.

4% (I. emiaja) 92.— do 92-70. 4% los. w 51 latach 92.— do 92-70. 4% los. w 56 latach 89-70 do 90-40.

Obliży za 100 zł. Gal. funduszu propinajowego 4 1/2% 95-50 do 96-20. Bukowińskiego funduszu propinajowego 5 1/2% — do 101-50. Kom. banku kraj. 5 1/2% w. a. II. em. 100-5/4 do 101-20. Pożyczka krajowa 6 1/2% w. a. 102.— do —.—. 4 1/2% 99-50 do 100-20. 4 1/2% obligacye kolejowe Banku krajowego 91-30 do 92.— za 100 nom.

Losy. Losy miasta Krakowa 68-50 do 72.—. Losy miasta Stanisławowa 140.— do —.—.

Monety. Dukaty cesarskie 11-35 do 11-50. Na-leondor od 19-20 do 19-55. Półimperial — do —.—. Rubel rosyjski srebrny 2-54-70 do 2-58. Rubel rosyjski papierowy 2-55.— do 2-57-50 100 marek niemieckich 118.— do 118-60.

Wiedeń dnia 22 września. (Telegram *Gazety Narodowej*). Zamknięcie giełdy od godz. 2 minut 30 po południu. Akcyje austr. zakł. kredyt. 654-50, weg. zakł. kredyt. 670.—, Anglobanku 274.—, Unionbanku 551.—, Banku dla krajów koronowych 417.—, Bankvereinu 491.—, Bodencreditu 872.—, Gal. Banku hipot. —, kolei państw. 869.—, kolei południowej 112.—, tramwaju A. 276.—, B. 272.—, kolei Elbethal 461.—, kolei północnej 60-30, kolei czerniowieckiej —, alpinj 463.—, Rima Muranya 533-50, pragskiego towarz. żel. 1855, fabryki broni 336.—, turkickej tytoniowej 297.— oblig. weg. indemniz. 89-60, renta majowa. 97-25, austr. renta koronowa 97-50, weg. renta koronowa 90-85, 56-let. listy tow. kredyt. ziemsk. 90-15, 4-procent. listy banku krajow. 92.—, 4 1/2% procent listy banku krajow. 99-10, 4-procent listy banku hipotecznego 90-75, 4 1/2% procent listy banku hipotecznego 98-50, 5-procent listy banku hipot. 109-50, 4-procent. galic. obligac. propinac. 95-45, 4-procent. galic. pożyczka kraj. z 1893 r. 91-35, 4-procent. pożyczka m. Lwowa 88-50, losy turkickej 107-50, marki 118-32, ruble 255-50.

— Paryż d. 22 września. Giełda wieczorna. Trzy procentowa renta 100 25 Mąka 26-15.

— Berlin d. 22 września. Zamknięcie giełdy. Banknoty austriackie 84-50 (podług obliczenia procentowego). Spirytus 51.—, Austriackie kredyty —, Disc. Commandit —.—.

Z rynków towarowych.

Lwów dnia 22 września. (Przedruk z urzędu *Gazety Lwowskiej*). Pieniznica gotowa 16.— do 16-50, pszenica gotowa nowa — do —, żyto gotowe 13-50 do 14.—, żyto gotowe na terminy — do —, owies obrotowy 12.— do 12-40, owies na terminy — do —, jęczmień pastewny 13.— do 13-60, jęczmień brow. 13.— do 14.—, groch do gotowania 17.— do 24.—, wyka — do —, nasienie lunoie — do —, nasienie konopne —, bób — do —, bobik 12.— do 13.—, hreczka 17.— do 20.—, konicznina czerwona galicyjska — do —, biała — do —, tymotka — do —, szwedzka — do —, kukurudza stara 13.— do 14.—, nowa — do —, chmiel stary — do —, nowy za 65 kilo — do —, rzepak 23.— do 24.—, groch pastewny 14.— do 16.—, do gotowania — do —. Spirytus loco za 50 litr. gotowy 19-10 do 20.— na terminy 17.— do 18.—, warranty — do —.

— Wiedeń d. 22 września. Cakier (spokojny) 27-70 do —, Nafta galicyjska 39-35 do 41-35, Spirytus 45-20 do 45-60.

Wiedeń dnia 22 września.
Kurs w koronach i po 50 kgr.
Notowano pszenicę na wiosnę 8-36 do 8-38, na maj-czerwiec 0.— do 0.—, na jesień 7-88 do 7-90, żyto na wiosnę 7-95 do 7-98, na maj-czerwiec 0.— do 0.—, na jesień 7-65 do 7-68, kukurudza na lipiec-sierpień 0.— do 0.—, na sierpień-wrzes. 0.— do 0.—, na wrzesień-paździ. 6-70 do 6-72, na maj 1901 5-32 do 5-34,

KAPTOLINA

niezawodny środek przeciw wypadaniu i na porost włosów. Kaptolina usuwa łupież i swędzenie skóry. Kaptolina uzdrawia włosy i higienicznie skórę utrzymuje. — Cena 2 korony.

JAN IHNATOWICZ

Sklepy własne: we Lwowie Sykstuska 25, Halińska róg Boimów; w Krakowie Sukenne 20; w Przemyśle Franciszkańska 24; w Czerniowcach Raska.

DR. CHOTZEN'S

Kompletne wyprawy kuchenne z możliwie najniższym opusem z cen przyznanych odbiorze — poleca Piotr Chotzenowski, handlarz żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry). — Filia: Tarnopol plac Sobieskiego.

Herbata

chińsko-rosyjska, zbior majowy, świeży Souchow 1 ztr. 3-75, II. ztr. 3-—. Okruchy najlepsze ztr. 1-75. Okruchy drobne ztr. 1-30 za funt. Dwór Łapszyn Brzeżany.

Jest do sprzedania za przystępną cenę Landara na cztery osoby, mało używana. Zgłoszenia: Pawluk, lakiernik w Brzeżanach.

5 Pokoi, łożnienki, wodociąg słowacki, 2 pokoje, 1 piątro. Lelwela 2. — 2 pokoje frontowe, kuchnia, sianka, 1. piątro, Korallnicka 8.

PROBIETA rasy Jorkshire sprzedaje zarodową chlewnia dóbr Nowosiółko poczta Kulików po 20 ztr. za parę (knuerek i loszka) loco Nowosiółko.

BIURO nauczycielskie M. A. Allement, Kopernika 22, poleca: Nauczycieli, Nauczycielki, Towarzystwi, Bony.

Stołowe winogrona

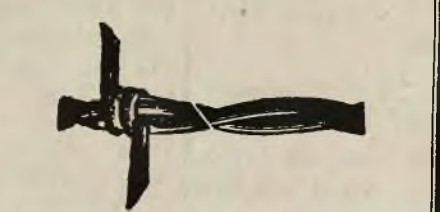
z wianych winnic 5 kilo stołkich winogron 3 korony 20 h 30 kilo stołkich winogron 14 koron franco za zaliczką GIUV. SPANGHERO Trieste.

KTO chce mieć trwałą i bardzo popłatny zarobek — z szkodliwych w jednym z najstarszych domów bankowych przez sprzedaż na raty prawdziwie ochronionych oryginalnych losów austr.-węg. — Zgłoszenia pod: „W. 7861“ w Haasenstein & Vogler, Wien, I.

70 ct. KAWY nieprównanej doznanej, do nabycia Leonarda Soleciego w Lwowie, Batorego 2 — Filia, ulica Zielona 1. 4 — 5-kilowe woreczki franco wysyłam do wszystkich miejscowości.

Tygodnika ilustrowanego

warszawskiego 10 roczników od roku 1870 do 1880 jest tania do nabycia ulica Kościuszki 1. 10. Dozorca wskazuje.



Drut kolczasty podwójny, cynkowy, 12 cm. 100 metrów ztr. 3-50, 10 cm. 100 metrów ztr. 4-—, 8 cm. 100 metrów ztr. 4-—. Siatka druciana kolorowa do okien 1 mt. kw. ztr. 1-—. Łopaty do drenowania i szuflę po ztr. 1-—. Ławki ogrodowe do składania po ztr. 6-—. Kresła ztr. 2-20. Narzędzia ogrodnicze w komplecie: Hydronety. Nożyce do szpalierów ztr. 2-60, ażełki ztr. 3-50, łopaty, grabie, motyki, grabie itp. — poleca

ANTONI HALSKI handel żelazny Lwów, plac Maryacki 1. 9. Osobny magazyn mebli żelaznych na 1 p.

WYCZERPAŁE PREMIE

Tow. sztuk pięknych: Unia lubelska, Kazanie Skargi, Sybiracy, Dwa pokolenia, Bitwa pod Grochowem, Skazana, Na swojej nute, Sarah, Spotkanie, Chrzestna matka i inne ma do zbycia Księgarnia antykwarska oraz handel dziełami sztuki i starożytności JÓZEF TOMASIAK, Lwów, Jagiellońska 8. Przyjmuję się również premie w ogóle obrazów do oprawy.

Winogrona stołowe owoce rozseła franco za pobraniem pocztowym brutto 5 kilo 4 Korony **Joh. Seibstok** Wyszka winogron i owoców Meran, Südtirol.

PENSYONAT

wzorowy dla chłopców **PRYWATNE KURSA** gimnazjalne i realne

zbiorowa nauka dla prywatystów wszystkich klas gimnazjalnych i realnych **Pierwsza klasa gimn. i realn.** zbiorowa prywatna nauka od godziny 8 do 1 rano.

Uczniowie przepadli przy egzaminie wstępnym do I kl. mogą po roku składać egz. do II kl.

Rozpoczęcie nauki d. 5 września.

KOREPETYCJE dla uczniów public. gimn. i realnych.

Do egzam. wstęp.

do I kl. szkół śred. kurs przgot.

DO EGZ. DOJRZAŁOŚCI gimn. i real. krótsze i dłuższe kursy.

A. STRZELECKI, b. naucz. Gimn. i Szk. realn. Zielona 1. 5 I. p. (stacja tram. elektr.) 3 do 6 popoł. Listy winny zawierać markę na odpowiedź.

Zł. i 80 pót kilo znakomitych

Okruchów Herbat

poleca Fryderyk Schubath. Sp.

Lwów, Rynek 1. 45.

Handel założony w roku 1789.

Merańskie kuracyjne

Winogrona stołowe owoce

rozseła franco za pobraniem pocztowym brutto 5 kilo 4 Korony

Joh. Seibstok

Wyszka winogron i owoców Meran, Südtirol.

Dr. Chotzen's Sanatorium dla chorób skórnych

Wrocław, Südpark, Landsbergstr. Prospekta na żądanie.



Prawdziwe tyrolskie **MATERIE LODEN** dla panów i pań najnowsze wełniane materiały na ubrania, haveloki, płaszcze od deszczu i najnowsze **KOLNIERZE** dla pań można kupić jedynie u

Karola Kespera Innsbruck 7.

Proszę zażądać wzorów materii loden wraz z cennikiem haveloków — gratis. 4832

LINOLEUM

(specjalny interes)

na wskrós w jednym kolorze, krajowe i zagraniczne wyroby, najtrwalsze pokrycie posadzki na całej pokój, także jako chodniki, dywaniki przed umywalką i duże dywany.

F. C. Collmann's Nachfolger A. Reichle, Wien, I. Kolowratring 3

Linia Hollandyjska — Ameryka Rotterdam — Nowy-York.

Najbliższy odjazd: 27 września Masdam o godz. 3 popoł. 14 października. Postdam 9-30 przedpoł. 11 października. Stendam o g. 3 popoł. 18 października. Spaarndam o g. 10 przedpoł. 20 października. Postdam o g. 3 popoł. 22 października. 23 października. Postdam o g. 3 popoł. 25 października. 26 października. Postdam o g. 3 popoł. 28 października. 29 października. Postdam o g. 3 popoł. 31 października. 1 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 3 listopada. 4 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 7 listopada. 10 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 13 listopada. 16 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 19 listopada. 22 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 25 listopada. 28 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 31 listopada. 3 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 6 grudnia. 9 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 12 grudnia. 15 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 18 grudnia. 21 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 24 grudnia. 27 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 30 grudnia. 31 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 1 stycznia. 4 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 7 stycznia. 10 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 13 stycznia. 16 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 19 stycznia. 22 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 25 stycznia. 28 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 31 stycznia. 3 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 6 lutego. 9 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 12 lutego. 15 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 18 lutego. 21 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 24 lutego. 27 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 30 lutego. 31 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 1 marca. 4 marca. Postdam o g. 3 popoł. 7 marca. 10 marca. Postdam o g. 3 popoł. 13 marca. 16 marca. Postdam o g. 3 popoł. 19 marca. 22 marca. Postdam o g. 3 popoł. 25 marca. 28 marca. Postdam o g. 3 popoł. 31 marca. 3 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 6 kwietnia. 9 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 12 kwietnia. 15 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 18 kwietnia. 21 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 24 kwietnia. 27 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 30 kwietnia. 31 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 1 maja. 4 maja. Postdam o g. 3 popoł. 7 maja. 10 maja. Postdam o g. 3 popoł. 13 maja. 16 maja. Postdam o g. 3 popoł. 19 maja. 22 maja. Postdam o g. 3 popoł. 25 maja. 28 maja. Postdam o g. 3 popoł. 31 maja. 3 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 6 czerwca. 9 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 12 czerwca. 15 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 18 czerwca. 21 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 24 czerwca. 27 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 30 czerwca. 31 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 1 lipca. 4 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 7 lipca. 10 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 13 lipca. 16 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 19 lipca. 22 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 25 lipca. 28 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 31 lipca. 3 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 6 sierpnia. 9 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 12 sierpnia. 15 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 18 sierpnia. 21 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 24 sierpnia. 27 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 30 sierpnia. 31 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 1 września. 4 września. Postdam o g. 3 popoł. 7 września. 10 września. Postdam o g. 3 popoł. 13 września. 16 września. Postdam o g. 3 popoł. 19 września. 22 września. Postdam o g. 3 popoł. 25 września. 28 września. Postdam o g. 3 popoł. 31 września. 3 października. Postdam o g. 3 popoł. 6 października. 9 października. Postdam o g. 3 popoł. 12 października. 15 października. Postdam o g. 3 popoł. 18 października. 21 października. Postdam o g. 3 popoł. 24 października. 27 października. Postdam o g. 3 popoł. 30 października. 31 października. Postdam o g. 3 popoł. 1 listopada. 4 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 7 listopada. 10 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 13 listopada. 16 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 19 listopada. 22 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 25 listopada. 28 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 31 listopada. 3 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 6 grudnia. 9 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 12 grudnia. 15 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 18 grudnia. 21 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 24 grudnia. 27 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 30 grudnia. 31 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 1 stycznia. 4 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 7 stycznia. 10 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 13 stycznia. 16 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 19 stycznia. 22 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 25 stycznia. 28 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 31 stycznia. 3 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 6 lutego. 9 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 12 lutego. 15 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 18 lutego. 21 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 24 lutego. 27 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 30 lutego. 31 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 1 marca. 4 marca. Postdam o g. 3 popoł. 7 marca. 10 marca. Postdam o g. 3 popoł. 13 marca. 16 marca. Postdam o g. 3 popoł. 19 marca. 22 marca. Postdam o g. 3 popoł. 25 marca. 28 marca. Postdam o g. 3 popoł. 31 marca. 3 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 6 kwietnia. 9 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 12 kwietnia. 15 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 18 kwietnia. 21 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 24 kwietnia. 27 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 30 kwietnia. 31 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 1 maja. 4 maja. Postdam o g. 3 popoł. 7 maja. 10 maja. Postdam o g. 3 popoł. 13 maja. 16 maja. Postdam o g. 3 popoł. 19 maja. 22 maja. Postdam o g. 3 popoł. 25 maja. 28 maja. Postdam o g. 3 popoł. 31 maja. 3 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 6 czerwca. 9 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 12 czerwca. 15 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 18 czerwca. 21 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 24 czerwca. 27 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 30 czerwca. 31 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 1 lipca. 4 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 7 lipca. 10 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 13 lipca. 16 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 19 lipca. 22 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 25 lipca. 28 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 31 lipca. 3 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 6 sierpnia. 9 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 12 sierpnia. 15 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 18 sierpnia. 21 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 24 sierpnia. 27 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 30 sierpnia. 31 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 1 września. 4 września. Postdam o g. 3 popoł. 7 września. 10 września. Postdam o g. 3 popoł. 13 września. 16 września. Postdam o g. 3 popoł. 19 września. 22 września. Postdam o g. 3 popoł. 25 września. 28 września. Postdam o g. 3 popoł. 31 września. 3 października. Postdam o g. 3 popoł. 6 października. 9 października. Postdam o g. 3 popoł. 12 października. 15 października. Postdam o g. 3 popoł. 18 października. 21 października. Postdam o g. 3 popoł. 24 października. 27 października. Postdam o g. 3 popoł. 30 października. 31 października. Postdam o g. 3 popoł. 1 listopada. 4 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 7 listopada. 10 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 13 listopada. 16 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 19 listopada. 22 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 25 listopada. 28 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 31 listopada. 3 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 6 grudnia. 9 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 12 grudnia. 15 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 18 grudnia. 21 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 24 grudnia. 27 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 30 grudnia. 31 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 1 stycznia. 4 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 7 stycznia. 10 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 13 stycznia. 16 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 19 stycznia. 22 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 25 stycznia. 28 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 31 stycznia. 3 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 6 lutego. 9 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 12 lutego. 15 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 18 lutego. 21 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 24 lutego. 27 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 30 lutego. 31 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 1 marca. 4 marca. Postdam o g. 3 popoł. 7 marca. 10 marca. Postdam o g. 3 popoł. 13 marca. 16 marca. Postdam o g. 3 popoł. 19 marca. 22 marca. Postdam o g. 3 popoł. 25 marca. 28 marca. Postdam o g. 3 popoł. 31 marca. 3 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 6 kwietnia. 9 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 12 kwietnia. 15 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 18 kwietnia. 21 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 24 kwietnia. 27 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 30 kwietnia. 31 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 1 maja. 4 maja. Postdam o g. 3 popoł. 7 maja. 10 maja. Postdam o g. 3 popoł. 13 maja. 16 maja. Postdam o g. 3 popoł. 19 maja. 22 maja. Postdam o g. 3 popoł. 25 maja. 28 maja. Postdam o g. 3 popoł. 31 maja. 3 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 6 czerwca. 9 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 12 czerwca. 15 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 18 czerwca. 21 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 24 czerwca. 27 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 30 czerwca. 31 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 1 lipca. 4 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 7 lipca. 10 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 13 lipca. 16 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 19 lipca. 22 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 25 lipca. 28 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 31 lipca. 3 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 6 sierpnia. 9 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 12 sierpnia. 15 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 18 sierpnia. 21 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 24 sierpnia. 27 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 30 sierpnia. 31 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 1 września. 4 września. Postdam o g. 3 popoł. 7 września. 10 września. Postdam o g. 3 popoł. 13 września. 16 września. Postdam o g. 3 popoł. 19 września. 22 września. Postdam o g. 3 popoł. 25 września. 28 września. Postdam o g. 3 popoł. 31 września. 3 października. Postdam o g. 3 popoł. 6 października. 9 października. Postdam o g. 3 popoł. 12 października. 15 października. Postdam o g. 3 popoł. 18 października. 21 października. Postdam o g. 3 popoł. 24 października. 27 października. Postdam o g. 3 popoł. 30 października. 31 października. Postdam o g. 3 popoł. 1 listopada. 4 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 7 listopada. 10 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 13 listopada. 16 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 19 listopada. 22 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 25 listopada. 28 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 31 listopada. 3 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 6 grudnia. 9 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 12 grudnia. 15 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 18 grudnia. 21 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 24 grudnia. 27 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 30 grudnia. 31 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 1 stycznia. 4 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 7 stycznia. 10 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 13 stycznia. 16 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 19 stycznia. 22 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 25 stycznia. 28 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 31 stycznia. 3 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 6 lutego. 9 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 12 lutego. 15 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 18 lutego. 21 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 24 lutego. 27 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 30 lutego. 31 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 1 marca. 4 marca. Postdam o g. 3 popoł. 7 marca. 10 marca. Postdam o g. 3 popoł. 13 marca. 16 marca. Postdam o g. 3 popoł. 19 marca. 22 marca. Postdam o g. 3 popoł. 25 marca. 28 marca. Postdam o g. 3 popoł. 31 marca. 3 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 6 kwietnia. 9 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 12 kwietnia. 15 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 18 kwietnia. 21 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 24 kwietnia. 27 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 30 kwietnia. 31 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 1 maja. 4 maja. Postdam o g. 3 popoł. 7 maja. 10 maja. Postdam o g. 3 popoł. 13 maja. 16 maja. Postdam o g. 3 popoł. 19 maja. 22 maja. Postdam o g. 3 popoł. 25 maja. 28 maja. Postdam o g. 3 popoł. 31 maja. 3 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 6 czerwca. 9 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 12 czerwca. 15 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 18 czerwca. 21 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 24 czerwca. 27 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 30 czerwca. 31 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 1 lipca. 4 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 7 lipca. 10 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 13 lipca. 16 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 19 lipca. 22 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 25 lipca. 28 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 31 lipca. 3 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 6 sierpnia. 9 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 12 sierpnia. 15 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 18 sierpnia. 21 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 24 sierpnia. 27 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 30 sierpnia. 31 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 1 września. 4 września. Postdam o g. 3 popoł. 7 września. 10 września. Postdam o g. 3 popoł. 13 września. 16 września. Postdam o g. 3 popoł. 19 września. 22 września. Postdam o g. 3 popoł. 25 września. 28 września. Postdam o g. 3 popoł. 31 września. 3 października. Postdam o g. 3 popoł. 6 października. 9 października. Postdam o g. 3 popoł. 12 października. 15 października. Postdam o g. 3 popoł. 18 października. 21 października. Postdam o g. 3 popoł. 24 października. 27 października. Postdam o g. 3 popoł. 30 października. 31 października. Postdam o g. 3 popoł. 1 listopada. 4 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 7 listopada. 10 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 13 listopada. 16 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 19 listopada. 22 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 25 listopada. 28 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 31 listopada. 3 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 6 grudnia. 9 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 12 grudnia. 15 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 18 grudnia. 21 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 24 grudnia. 27 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 30 grudnia. 31 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 1 stycznia. 4 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 7 stycznia. 10 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 13 stycznia. 16 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 19 stycznia. 22 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 25 stycznia. 28 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 31 stycznia. 3 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 6 lutego. 9 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 12 lutego. 15 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 18 lutego. 21 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 24 lutego. 27 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 30 lutego. 31 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 1 marca. 4 marca. Postdam o g. 3 popoł. 7 marca. 10 marca. Postdam o g. 3 popoł. 13 marca. 16 marca. Postdam o g. 3 popoł. 19 marca. 22 marca. Postdam o g. 3 popoł. 25 marca. 28 marca. Postdam o g. 3 popoł. 31 marca. 3 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 6 kwietnia. 9 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 12 kwietnia. 15 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 18 kwietnia. 21 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 24 kwietnia. 27 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 30 kwietnia. 31 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 1 maja. 4 maja. Postdam o g. 3 popoł. 7 maja. 10 maja. Postdam o g. 3 popoł. 13 maja. 16 maja. Postdam o g. 3 popoł. 19 maja. 22 maja. Postdam o g. 3 popoł. 25 maja. 28 maja. Postdam o g. 3 popoł. 31 maja. 3 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 6 czerwca. 9 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 12 czerwca. 15 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 18 czerwca. 21 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 24 czerwca. 27 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 30 czerwca. 31 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 1 lipca. 4 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 7 lipca. 10 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 13 lipca. 16 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 19 lipca. 22 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 25 lipca. 28 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 31 lipca. 3 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 6 sierpnia. 9 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 12 sierpnia. 15 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 18 sierpnia. 21 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 24 sierpnia. 27 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 30 sierpnia. 31 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 1 września. 4 września. Postdam o g. 3 popoł. 7 września. 10 września. Postdam o g. 3 popoł. 13 września. 16 września. Postdam o g. 3 popoł. 19 września. 22 września. Postdam o g. 3 popoł. 25 września. 28 września. Postdam o g. 3 popoł. 31 września. 3 października. Postdam o g. 3 popoł. 6 października. 9 października. Postdam o g. 3 popoł. 12 października. 15 października. Postdam o g. 3 popoł. 18 października. 21 października. Postdam o g. 3 popoł. 24 października. 27 października. Postdam o g. 3 popoł. 30 października. 31 października. Postdam o g. 3 popoł. 1 listopada. 4 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 7 listopada. 10 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 13 listopada. 16 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 19 listopada. 22 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 25 listopada. 28 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 31 listopada. 3 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 6 grudnia. 9 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 12 grudnia. 15 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 18 grudnia. 21 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 24 grudnia. 27 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 30 grudnia. 31 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 1 stycznia. 4 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 7 stycznia. 10 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 13 stycznia. 16 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 19 stycznia. 22 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 25 stycznia. 28 stycznia. Postdam o g. 3 popoł. 31 stycznia. 3 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 6 lutego. 9 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 12 lutego. 15 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 18 lutego. 21 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 24 lutego. 27 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 30 lutego. 31 lutego. Postdam o g. 3 popoł. 1 marca. 4 marca. Postdam o g. 3 popoł. 7 marca. 10 marca. Postdam o g. 3 popoł. 13 marca. 16 marca. Postdam o g. 3 popoł. 19 marca. 22 marca. Postdam o g. 3 popoł. 25 marca. 28 marca. Postdam o g. 3 popoł. 31 marca. 3 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 6 kwietnia. 9 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 12 kwietnia. 15 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 18 kwietnia. 21 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 24 kwietnia. 27 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 30 kwietnia. 31 kwietnia. Postdam o g. 3 popoł. 1 maja. 4 maja. Postdam o g. 3 popoł. 7 maja. 10 maja. Postdam o g. 3 popoł. 13 maja. 16 maja. Postdam o g. 3 popoł. 19 maja. 22 maja. Postdam o g. 3 popoł. 25 maja. 28 maja. Postdam o g. 3 popoł. 31 maja. 3 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 6 czerwca. 9 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 12 czerwca. 15 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 18 czerwca. 21 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 24 czerwca. 27 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 30 czerwca. 31 czerwca. Postdam o g. 3 popoł. 1 lipca. 4 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 7 lipca. 10 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 13 lipca. 16 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 19 lipca. 22 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 25 lipca. 28 lipca. Postdam o g. 3 popoł. 31 lipca. 3 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 6 sierpnia. 9 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 12 sierpnia. 15 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 18 sierpnia. 21 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 24 sierpnia. 27 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 30 sierpnia. 31 sierpnia. Postdam o g. 3 popoł. 1 września. 4 września. Postdam o g. 3 popoł. 7 września. 10 września. Postdam o g. 3 popoł. 13 września. 16 września. Postdam o g. 3 popoł. 19 września. 22 września. Postdam o g. 3 popoł. 25 września. 28 września. Postdam o g. 3 popoł. 31 września. 3 października. Postdam o g. 3 popoł. 6 października. 9 października. Postdam o g. 3 popoł. 12 października. 15 października. Postdam o g. 3 popoł. 18 października. 21 października. Postdam o g. 3 popoł. 24 października. 27 października. Postdam o g. 3 popoł. 30 października. 31 października. Postdam o g. 3 popoł. 1 listopada. 4 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 7 listopada. 10 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 13 listopada. 16 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 19 listopada. 22 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 25 listopada. 28 listopada. Postdam o g. 3 popoł. 31 listopada. 3 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 6 grudnia. 9 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 12 grudnia. 15 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 18 grudnia. 21 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 24 grudnia. 27 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 30 grudnia. 31 grudnia. Postdam o g. 3 popoł. 1 stycznia. 4 stycznia. Post